

Agnieszka Pierz

(Wydział Historyczny, Uniwersytet Gdański)

Narodziny koncepcji kształcenia gimnazjalnego i jej realizacja w Polsce w latach 1997–1999

Wstęp

Przedmiotem artykułu jest charakterystyka kluczowych dla polskiej oświaty lat 1997–1999, w których stworzono koncepcję kształcenia gimnazjalnego i wprowadzono ją w życie. Artykuł został podzielony na trzy zasadnicze podrozdziały, z uwzględnieniem: głównych celów i motywacji utworzenia trzyletnich gimnazjów, burzliwej dyskusji społecznej temu towarzyszącej oraz przebiegu finalnego procesu legislacyjnego. W treści zostaną nakreślone stanowiska środowisk oświatowych, politycznych oraz społecznych odnoszących się do idei reformy gimnazjalnej. Autorka przybliży również trudności, jakie towarzyszyły wdrażaniu reformy i podejmowane sposoby ich rozwiązywania.

Kluczowe części niniejszego tekstu oparto przede wszystkim na źródłach prasowych i normatywnych. Korzystano z prasy ogólnopolskiej, takiej jak: „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”, „Dziennik Bałtycki”, oraz z prasy branżowej „Głos Nauczycielski”, „Przegląd Oświatowy”. Źródła normatywne stanowiły ustawy oraz rozporządzenia ministra edukacji narodowej, publikowane w *Dzienniku Ustaw Rzeczpospolitej Polskiej*¹ i dostępne w wersji elektronicznej. Cenne okazały się również liczne opracowania dotyczące koncepcji reformy oświaty (powstałe w kręgach jej twórców), przykładowo *Rzecz o reformie edukacji (1997–2001)*², a także *Reforma systemu edukacji. Projekt*³.

¹ Dziennik Ustaw Rzeczpospolitej Polskiej, <http://dziennikustaw.gov.pl/>, dostęp: 12 XI 2018.

² Wojciech Książek, *Rzecz o reformie edukacji (1997–2001)* (Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam” 2001).

³ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji. Projekt* (Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, 1998).

Idee

W celu poszukiwania genezy zmian w polskiej oświacie należy cofnąć się myślą do lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w., kiedy miała miejsce transformacja ustrojowa i społeczna naszego kraju. Spowodowała ona konieczność przebudowy wielu obszarów życia państwa, w tym systemu edukacji⁴. Pierwszym sukcesem w tej dziedzinie było uchwalenie w 1991 r. ustawy o systemie oświaty⁵, jednakże wciąż pojawiały się głosy mówiące o potrzebie dostosowania polskiej oświaty do nowej rzeczywistości społecznej oraz gospodarki rynkowej. Argumentami skłaniającymi do reformy edukacji były: wysokie bezrobocie absolwentów szkół (w grupie do 25 lat bezrobocie wynosiło 42%), rozbieżność w poziomie wykształcenia pomiędzy uczniami ze wsi i miast (odnośnie do wykształcenia średniego relacja wynosiła 1 do 3, a wykształcenia wyższego 1 do 5)⁶. Następnym motywem było zjawisko nasilania się zachowań agresywnych i przemocy w szkołach⁷. Kolejnymi postulatami, jakie wymieniano były: anachroniczność programów nauczania, odtwórczy charakter nauczania, dominacja wiedzy encyklopedycznej oraz potrzeba decentralizacji administrowania systemem oświaty⁸. Mówiono także o kryzysie wychowawczym polskich szkół, zarówno pod względem teorii, jak i praktyki⁹. Poprzez zniwelowanie tych czynników chciano przygotować uczniów do dorosłego życia, przekazywać im wiedzę w sposób praktyczny, co pozwoliłoby rozwijać ich umiejętności i postawy¹⁰.

W 1991 r. w Ministerstwie Edukacji Narodowej (MEN) powołano Biuro ds. Reformy Szkolnej, z intencją wprowadzenia nowych programów nauczania 1 września 1994 r. Nie zrealizowano jednak tej idei¹¹. Dopiero w 1997 r. ówczesny minister edukacji narodowej, Jerzy Wiatr, podczas rządów koalicji SLD (Sojuszu Lewicy Demokratycznej) i PSL (Polskiego Stronnictwa Ludowego), zapoczątkował

⁴ Mirosław Józef Szymański, *Kryzys i zmiana. Studia nad przemianami edukacyjnymi w Polsce w latach dziewięćdziesiątych* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2002), 10, 16–17.

⁵ Ustawa z 7 września 1991 o systemie oświaty, Dz. U. 1991, nr 95, poz. 425.

⁶ Książek, „Przemiany w edukacji po 1989 roku”, w *Co dała Solidarność polskiej szkole? Materiały z ogólnopolskiej konferencji z okazji XXV-lecia NSZZ „Solidarność”* Gdańsk 7 września 2005, red. Maria Golly-Nowak (Gdańsk: Instytut Promocji Nauczycieli „Solidarność” 2006), 43–44.

⁷ Anna Rożnowska, „Zjawisko agresji i lęku w szkole”, *Edukacja. Studia, badania, innowacje* 4 (2001): 76–79, 84.

⁸ Czesław Kupisiewicz, *Paradygmaty i wizje reform oświatowych* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985), 17–18; Stanisław Sławiński, „Edukacja-przewycięzanie impasu”, *Rzeczpospolita*, 6 I 1997; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji*, 40.

⁹ Jan Szmyd, „Kryzys szkoły i wychowania – niepokój i nadzieja”, *Edukacja. Studia, badania, innowacje* 3 (2001): 64–65.

¹⁰ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie. Biblioteczka Reformy*, t. 1 (Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej, 1998), 3, 6.

¹¹ Anna Paciorek, „Bilans osiągnięć i zaniechań”, *Rzeczpospolita*, 15 IV 1997, 5.

wprowadzanie w życie reformy programowej. Już wówczas sugerowano zmiany w organizacji polskiego szkolnictwa, w postaci powołania sześćioletnich szkół podstawowych i trzyletnich gimnazjów¹². Sama propozycja podziału struktury szkolnej na lata 6+3+3 sięga lat osiemdziesiątych XX w., została opracowana przez Komitet Ekspertów do spraw Edukacji Narodowej¹³.

W 1997 r. odbyły się w Polsce wybory parlamentarne, będące sposobnością do kreowania haseł reform edukacji przez różne ugrupowania polityczne. W związku z kampanią Zespół ds. Edukacji i Nauki klubu AWS (Akcji Wyborczej Solidarność) opracował własny program edukacyjny. Pojawiały się w nim idee powrotu do gimnazjów, o czym wypowiadał się Wojciech Książek, współtwórca owego programu¹⁴. Książek, z wykształcenia polonista i pedagog, sprawował funkcję przewodniczącego Sekcji Oświaty i Wychowania Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Ponadto, jako wiceminister edukacji narodowej w rządzie Jerzego Buzka, otrzymał zadanie wdrażania i kontrolowania reformy oświaty, którą zamierzano wprowadzić 1 września 1999 r., o czym poniżej¹⁵. Przywoływał on reformę edukacji, modyfikującą gimnazja w II RP, przeprowadzoną przez Janusza Jędrzejewicza¹⁶. Jednym z głównych zadań AWS-u wymienianych w zakresie edukacji była reorganizacja struktury kształcenia, polegająca na powołaniu trzyletniego powszechnego gimnazjum¹⁷.

Wybory parlamentarne odbyły się 21 września 1997 r. Zwycięskim ugrupowaniem zostało AWS – 33,83% głosów, na drugim miejscu uplasowało się

¹² A.P., „Sześciolatki do szkoły, co dalej nie wiadomo”, *Rzeczpospolita*, 25 II 1997, 2; Lidia Jastrzębska, „Determinacja czterdziestego”, *Głos Nauczycielski*, 7 V 1997, 1. Dnia 15 V 1997 minister Wiatr podpisał stosowne zarządzenie dotyczące nowych podstaw programowych, jednakże obligatoryjny termin ich wprowadzenia określono na dzień 1 IX 1999. Natomiast od 1 IX 1997 istniała możliwość pilotażowego wdrażania reformy programowej. Zob. Zarządzenie nr 8 ministra edukacji narodowej z 15 maja 1997 w sprawie podstaw programowych obowiązkowych przedmiotów ogólnokształcących, Dz. Urz. MEN 1997, nr 5, poz. 23.

¹³ Kupisiewicz, Tadeusz Lewowicki, *Funkcje i struktura szkolnictwa podstawowego i średniego (warianty reformy)*. Seria raporty tematyczne, nr 23 (Warszawa: Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989), 6, 11–12.

¹⁴ Oprac. (mfa.), „Na pierwszym miejscu wychowanie”, *Przegląd Oświatowy*, 15 IV 1997, 3; Krystyna Wasiluk, „Znaleźć czas na uśmiech”, *Przegląd Oświatowy*, 15 XII 1997, 5.

¹⁵ „Nowe twarze w rządzie”, *Rzeczpospolita*, 22–23 XI 1997, 2; Małgorzata Kłos, Golly-Nowak, „Wstęp”, w *Co dała Solidarność polskiej szkole?*, 11.

¹⁶ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 16. Janusz Jędrzejewicz żył w latach 1885–1951. Był politykiem z kręgów sanacji, pełnił funkcje ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego od 12 VIII 1931 do 22 II 1934 oraz prezesa Rady Ministrów od 10 V 1933 do 13 V 1934. Gimnazja w II RP zmodyfikowano na mocy ustawy o ustroju szkolnictwa, uchwalonej przez sejm 11 III 1932. Zob. Jan Hulewicz, „Jędrzejewicz Janusz”, w *Polski słownik biograficzny*, t. 11, red. Emanuel Rostworowski (Wrocław–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1964–1965), 231–233. Najpełniej na temat reformy zob. Joanna Sadowska, *Ku szkole na miarę Drugiej Rzeczypospolitej* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu, 2001).

¹⁷ Jan Krypa, „Z determinacją i optymizmem”, *Przegląd Oświatowy*, 1 XI 1997, 22.

SLD – 27,13%, natomiast trzecią siłą była UW (Unia Wolności) – 13,37%¹⁸. Niedługo po ogłoszeniu wyników wyborów kierownik Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Stefan Kubowicz zapowiedział wieloaspektową reformę oświaty, m.in. wprowadzenie sześcioletniej szkoły podstawowej, trzyletniego gimnazjum i trzyletniego liceum¹⁹. Koalicję zawiązały kluby AWS i UW, premierem nowego rządu został prof. Buzek. Idea przebudowy polskiego systemu edukacyjnego została wygłoszona 11 listopada 1997 r., podczas exposé premiera Buzka. Ponadto wystąpiła również w treści umowy koalicyjnej. Jako istotny cel reformy oświaty w owych dokumentach wyszczególniano przystosowanie polskiej edukacji do zmian ustrojowych w państwie oraz wyzwań XXI w.²⁰

Stanowisko ministra edukacji narodowej w nowym rządzie powierzono Mirosławowi Handkemu²¹, wiceministrem został wspomniany Książek, funkcję sekretarza stanu w MEN objęła Irena Dzierzowska²². Minister Handke wypowiedział się, iż pierwszym krokiem do zmian w oświacie miała być reforma strukturalna i podział na trzy stopnie kształcenia, w tym trzyletnie gimnazjum²³.

Dnia 4 grudnia 1997 r. podczas konferencji prasowej minister Handke ponownie zakomunikował zamiar reorganizacji cyklu kształcenia na trzy stopnie: szkołę podstawową, gimnazjum oraz liceum²⁴. Rok 1998 miał służyć opracowaniu reformy, natomiast jej wdrażanie przewidziano na 1999 r.²⁵ Planowano utworzyć szacunkowo 3,5 tys. gimnazjów. Niemalże każda gmina miała prowadzić jedną placówkę tego szczebla²⁶. Jednocześnie w ramach reformy zamierzano dokonać tzw. racjonalizacji sieci szkolnej, czyli zlikwidować kosztowne w utrzymaniu niewielkie szkoły, co spotykało się z niechęcią rodziców ich uczniów.

¹⁸ „Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 25 września 1997 o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 września 1997”, *Monitor Polski*, 1997, nr 64, poz. 620, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19970640620>, dostęp: 5 XI 2018.

¹⁹ Artur Łukasiewicz, „Oświatowe wizje”, *Gazeta Wyborcza*, 26 IX 1997, 4.

²⁰ „Umowa koalicyjna zawarta pomiędzy Akcją Wyborczą Solidarność i Unią Wolności”; „Exposé prezesa Rady Ministrów prof. Jerzego Buzka”, *Rzeczpospolita*, 13 XI 1997, 6–8. Jerzy Buzek jest absolwentem Politechniki Śląskiej, w 1997 otrzymał tytuł profesora. Od 1980 związany z „Solidarnością”, był również koordynatorem komisji ekspertów AWS zajmującej się gospodarką. Zob. Bernadeta Waszkielnik, „Jerzy Buzek: zaufany premier niezależny”, *Rzeczpospolita*, 16 X 1997, 2.

²¹ Mirosław Handke był przedstawicielem klubu AWS, wykształcony w dziedzinie chemii, związany z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie. W 1992 uzyskał tytuł profesora, przez dwie kadencje pełnił funkcję rektora AGH w Krakowie. Zob. J. SAD., „Członkowie rządu koalicji AWS-UW”, *Rzeczpospolita*, 30 X 1997, 3.

²² Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 5.

²³ Paciorek, „Byli ministrowie już tutaj nie wrócą”, *Rzeczpospolita*, 8–9 XI 1997, 3.

²⁴ Krystyna Strużyńska, „I na konferencji prasowej wraca matematyka”, *Głos Nauczycielski*, 17–24 XII 1997, 3.

²⁵ Wasiluk, „Serwis związkowy”, *Przegląd Oświatowy*, 15 I 1998, 2.

²⁶ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji*, 12.

Aczkolwiek w niektórych przypadkach zamysł ten był uzasadniony, dochodziło do kuriozalnych sytuacji, kiedy to w jednej szkole uczyło się zaledwie 10 uczniów i pracowało trzech nauczycieli²⁷.

Idee zmian w szkolnictwie zostały oficjalnie ogłoszone 28 stycznia 1998 r. w Poznaniu. Założenia zapisano w „Koncepcji wstępnej – reforma systemu edukacji”, którą nazywano „żółtą książeczką”²⁸. Drugim obowiązkowym stopniem edukacji miało być trzyletnie gimnazjum. Minister Handke określił zmianę mianem reformy od przedszkola do doktoratu²⁹. Zgodnie ze stanowiskiem rządu, reforma oświaty nakierowana na zmiany strukturalne i powołanie gimnazjów, miała przynieść najwięcej korzyści szkołom usytuowanym na terenach wiejskich³⁰. Na początku marca 1998 r. prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wyraził poparcie dla sporządzonego przez MEN projektu reformy edukacji³¹.

Kolejnym krokiem było wydanie opracowania „Projekt reformy systemu edukacji”, tzw. pomarańczowej książeczki, zaprezentowanego 25 maja 1998 r. w Krakowie. Projekt stanowił rozszerzenie dość ogólnikowej „Koncepcji wstępnej”, przedstawionej w Poznaniu. Miał on charakter wielowymiarowy, dotyczył zagadnień takich jak system: struktury edukacji, profilaktyki i opieki nad dzieckiem, oceniania i egzaminów, zarządzania i nadzorowania edukacją, wychowania i kształcenia, awansu zawodowego nauczycieli, kształcenia i doskonalenia nauczycieli, jak również finansowania oświaty³². Główne cele reformy, jakie zawarto w Projekcie to po pierwsze: „podniesienie poziomu edukacji społeczeństwa przez upowszechnianie wykształcenia średniego i wyższego”; po drugie: „wyrównanie szans edukacyjnych”; po trzecie: „sprzyjanie poprawie jakości edukacji, rozumianej jako integralny proces wychowania i kształcenia”. Nowy ustrój szkolny, z gimnazjum jako drugim stopniem kształcenia, miał być kluczem do zrealizowania owych zamierzeń³³. Nowy typ szkół nazwano kołem zamachowym zmian. Uczniowie mieli otrzymać szanse nadrobienia niedociągnięć z wcześniejszego etapu kształcenia oraz udoskonalenia swoich zainteresowań i wiedzy³⁴. Reformatorzy propagowali gimnazja jako nośnik kultury, poprzez możliwość organizowania w nich zajęć pozalekcyjnych i feryjnych czy też szkoleń i kursów na poziomie edukacji ustawicznej³⁵. Gimnazjum jako placówka odpowiednio wyposażona oraz z kompetentną kadrą nauczycielską miało

²⁷ WEST., „Ośmiu uczniów, dwóch nauczycieli”, *Gazeta Wyborcza*, 6–7 II 1999, 4.

²⁸ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie*, 4.

²⁹ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 5, 15.

³⁰ „Wyrównanie szans edukacyjnych między wsią a miastem. Komunikat z posiedzenia Rady Konsultacyjnej ds. Reformy Edukacji Narodowej”, *Nowa Szkoła* 4 (1999): 6–7.

³¹ PAP., „Prezydent poparł reformę oświaty”, *Rzeczpospolita*, 4 III 1998, 2.

³² Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji*, 3–7.

³³ *Ibidem*, 10–11.

³⁴ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 93–94.

³⁵ *Ibidem*, 20.

sprzyjać zrównaniu szans uczniów, a także ich lepszemu przygotowaniu do dorosłego życia³⁶. Ponadto reforma strukturalna miała chronić najmłodsze dzieci i przeciwdziałać zjawisku przemocy poprzez oddzielenie dzieci od młodzieży³⁷.

Dyskusje

Dnia 14 stycznia 1998 r. odbyło się pierwsze spotkanie kierownictwa MEN i związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), które zapoczątkowało dyskusję z ZNP nad planami reformy oświaty³⁸. Głęboki niż demograficzny miał dopomóc w jej realizacji. Na podstawie szacunków MEN w latach 2001–2002 w szkołach podstawowych miało uczyć się ponad 20% mniej uczniów niż w 1998 r. Za pomocą reformy chciano również zahamować proces utraty pracy przez nauczycieli, poprzez przesunięcia kadry pedagogicznej do gimnazjów³⁹. Nade wszystko ZNP silnie sprzeciwiał się zmianie strukturalnej szkół oraz nowemu statutowi nauczyciela. Zgłaszano postulaty licznych poprawek do Projektu⁴⁰. Związek wypowiedział się, że reforma edukacji jest niezbędna, lecz nie w kształcie proponowanym przez MEN, przeciwko któremu wysuwano liczne argumenty takie jak: niedopracowanie ostatecznego kształtu reformy, jej błyskawiczna realizacja, zaniepokojenie związane z reorganizacją kadr nauczycielskich, a także brak pieniędzy na wdrożenie reformy⁴¹. Jako przeszkody w jej wykonaniu wyróżniano: niedostateczny stan oświaty polskiej, zadłużenie szkół, gigantyczne obciążenie finansowe dla gmin i powiatów, koszty związane z dowożeniem uczniów do gimnazjów, zmniejszenie o 80% środków na remonty i inwestycje w budżecie edukacji⁴². Oprócz tego zwracano uwagę na los małych wiejskich szkół, które w wyniku wdrażania reformy mogły obniżyć swój poziom nauczania i do tego zostać zlikwidowane przez samorządy. Skądinąd prawidłowo wyposażone i prowadzone gimnazja miały umożliwić uczniom z terenów wiejskich szerszy dostęp do liceów⁴³. Środowisko nauczycielskie opowiadało się tylko i wyłącznie za reformą programową, ewentualnie za odłożeniem innych jej elementów w czasie⁴⁴. Co więcej, domagano się podwyżek pensji dla

³⁶ „MEN odpowiada”, *Przegląd Oświatowy*, 15 IX 1998, 9.

³⁷ Oprac. Elżbieta Matejka, „Reforma systemu edukacji szansą profilaktyki przemocy wśród dzieci i młodzieży. Komunikat Ministerstwa Edukacji Narodowej”, *Przegląd Oświatowy*, 1 II 1999, 15.

³⁸ Jastrzębska, „Pierwsza runda”, *Głos Nauczycielski*, 21 I 1998, 3.

³⁹ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie*, 11, 27.

⁴⁰ A.P., „Zmiany potrzebne, ale nie takie”, *Rzeczpospolita*, 27 II 1998, 2.

⁴¹ Wojciech Staszewski, „Jedziemy z tą reformą”, *Gazeta Wyborcza*, 11 II 1998, 5; „Związek o reformie”, *Głos Nauczycielski*, 11 III 1998, 3.

⁴² Sławomir Broniarz, „Nie mnożmy bytów, mnożmy pieniądze”, *Głos Nauczycielski*, 27 I 1999, 5.

⁴³ Urszula Tyluś, „Dylematy reformy szkolnej w środowisku wiejskim”, *Nowa Szkoła* 4 (1999): 10–13.

⁴⁴ Tomasz Kardaś, „Ach, ta reforma!”, *Nowa Szkoła* 3 (1999): 3–4.

nauczycieli. W marcu i kwietniu 1998 r. odbywały się strajki i manifestacje. Ponadto ZNP uchwalił wotum nieufności dla ministra Handkego⁴⁵, a wniosek o odwołanie ministra złożył w Sejmie SLD⁴⁶. Tymczasem 20 maja 1998 r. Sejm odrzucił ten wniosek⁴⁷.

Obawy wydawały się uzasadnione w głównej mierze ze względów finansowych. Zgodnie z wyjściowymi wyliczeniami MEN koszty realizacji reformy miały wynieść: w 1999 r. 87–107 mln zł, w 2000 r. 73 mln zł, w 2001 r. 600 mln zł, a w 2002 r. 500 mln zł⁴⁸. Należy wspomnieć o innych nieodzownych wydatkach towarzyszących reformie, powiązanych m.in. z oddłużaniem szkół przed ich przejściem przez właściwe szczeble samorządów, zwielokrotnieniem zadań edukacyjnych w szkołach średnich, a także wyrównaniem finansów publicznych szkół społecznych i samorządowych. Koszty towarzyszące oszacowano w 1999 r. na 512 mln zł i w 2000 r. na 146 mln zł. Dodatkowo odrębną potrzebę stanowiły pieniądze na wzrost wynagrodzeń dla nauczycieli⁴⁹. Z przytoczonych danych wynika, że reforma edukacji była olbrzymim wyzwaniem finansowym dla państwa. Trzeba pamiętać, iż rząd AWS–UW podjął się wprowadzenia równoległe czterech strategicznych reform, tj. administracji, zdrowia, emerytur i oświaty. Ze względu na generowanie zbyt wysokich kosztów, Projekt MEN spotkał się z surową krytyką Leszka Balcerowicza – wicepremiera i ministra finansów w rządzie Buzka⁵⁰. Według Jacka Rybickiego – wiceprzewodniczącego AWS, reforma edukacji była jednym z zasadniczych celów powołanej koalicji. Marian Krzaklewski, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” oraz AWS, twierdził, iż należy stworzyć szkołę nowoczesną i otwartą dla każdego. Maciej Płażyński, marszałek Sejmu, postrzegał reformę edukacji jako element naprawy państwa i zarazem nośnik rozwoju społecznego i gospodarczego kraju⁵¹.

Dnia 7 maja 1998 r. zapoczątkowano działalność Rady Konsultacyjnej ds. Reformy Edukacji Narodowej. Na wszelkie opinie i wypowiedzi odnośnie do reformy oczekiwano do 30 września 1999 r.⁵² Radę powołał minister Handke, w jej sześćdziesięcioosobowym gronie znaleźli się reprezentanci: prezydenta RP, klubów parlamentarnych, samorządów, uczelni wyższych, szkół niepublicznych

⁴⁵ DCZ., „Protest nauczycieli”, *Gazeta Wyborcza*, 25 III 1998, 6; A.P., „Wotum nieufności dla ministra Handkego”, *Rzeczpospolita*, 25 III 1998, 3.

⁴⁶ Staszewski, „Jaką szkołę zastał Handke”, *Gazeta Wyborcza*, 2 V 1998, 4.

⁴⁷ „Głosowanie nr 1-Posiedzenie 18. Dnia 20 V 1998. Godz. 13:51. Pkt. 2. Porz. Dzień. Wniosek o wyrażenie wotum nieufności ministrowi edukacji narodowej”, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&3&18&1>, dostęp: 20 X 2018.

⁴⁸ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji*, 219.

⁴⁹ *Ibidem*, 219.

⁵⁰ Agnieszka Kublik, Jakub Cegiela, „Ostre wejście Balcerowicza”, *Gazeta Wyborcza*, 19 III 1998, 1; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji*, 8.

⁵¹ „Wypowiedź Jacka Rybickiego, Mariana Krzaklewskiego, Macieja Płażyńskiego”, *Przegląd Oświatowy*, 1 VI 1998, 8–10.

⁵² Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji*, 8.

i publicznych, Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S” oraz mediów⁵³. W czerwcu do grona Rady dołączył ZNP, który wcześniej odrzucił tę propozycję⁵⁴.

W celu wzbudzenia dyskusji niezbędna była kampania informacyjna. Dlatego w tym miejscu należy krótko scharakteryzować sposoby informowania społeczeństwa i środowisk oświatowych o zmianach. Szkolono edukatorów i promotorów reformy, otwierano nowe ośrodki metodyczne, w celu przygotowania środowisk oświatowych do reformy⁵⁵. W tym zakresie istotny był również program szkoleń kaskadowych o nazwie „Nowa Szkoła”, prowadzony przez MEN i dedykowany w większości nauczycielom⁵⁶. Powołano liczne organy doradcze, np. Zespół ds. Monitorowania Reformy Systemu Edukacji przy Prezesie Rady Ministrów⁵⁷, Biuro ds. Informacji i Promocji MEN. Ważnym nośnikiem informacji stawał się Internet, z tego powodu zbudowano nową stronę internetową MEN. Szczególnie prężne były działania wydawnicze. Dodawano plakaty w formie wkładek do czasopism dedykowanych oświacie o tytule „List do pracowników oświaty”⁵⁸. W latach 1998–2001 opublikowano serie 40 zeszytów „Biblioteczki Reformy”, każdy z nich odnosił się do innego zagadnienia będącego przedmiotem reformy, m.in. do sieci szkół, podręczników, programów nauczania⁵⁹. W ogólnopolskiej prasie publikowano informatory i podawano odpowiedzi na znaczące pytania⁶⁰. Projekt Reformy systemu edukacji, tzw. pomarańczową książeczkę, w liczbie około 2500 sztuk miano w czerwcu 1998 r. rozesłać do wszystkich polskich gmin. Natomiast w sierpniu 1998 r. Projekt miał dotrzeć do wszystkich placówek oświatowych w Polsce (ponad 20 tys.)⁶¹. Co więcej, wydawano praktyczne opracowania skierowane do środowisk oświatowych, tj. dla nauczycieli, dyrektorów szkół i kuratorów oświaty⁶². Istotnie były spotkania z przedstawicielami MEN, m.in. Minister Handke osobiście odwiedzał szkoły,

⁵³ Joanna Kuryło, „Rada Konsultacyjna ds. Reformy Edukacji Narodowej”, *Przegląd Oświatowy*, 1 VI 1998, 3.

⁵⁴ WEST., „Kraj w skrócie. Związek Nauczycielstwa Polskiego”, *Gazeta Wyborcza*, 4 VI 1998, 5.

⁵⁵ Stanisław Mijas, „Gimnazjum czym było, czym ma być?”, *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 2 (1999): 12.

⁵⁶ „Kaskada oczekiwań”, *Głos Nauczycielski*, 16 IX 1998, 4–5.

⁵⁷ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 153.

⁵⁸ WEST., „Szkolna sieć”, *Gazeta Wyborcza*, 19 II 1998, 5; Książek, „Z ministerialnej perspektywy”, *Przegląd Oświatowy*, 15 IV 1998, 7.

⁵⁹ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o sieci szkół. Biblioteczka Reformy*, t. 2 (Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej, 1998); Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie programowej: III etap edukacyjny: gimnazjum (klasy I–III). Biblioteczka Reformy*, t. 9 (Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej, 1999); Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o podręcznikach szkolnych. Biblioteczka Reformy*, t. 16 (Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej, 1999).

⁶⁰ Zob. Staszewski, „Gimnazjum czyli co?”, *Gazeta Wyborcza*, 23 II 1999, 18–19; „Gdzie się uczyć – schemat zreformowanego ustroju szkolnego. Dodatek”, *Rzeczpospolita*, 6 IV 1999.

⁶¹ Książek, „Z ministerialnej perspektywy”, *Przegląd Oświatowy*, 1 VI 1998, 5.

⁶² Tomasz Komorowski, Józef Pielachowski, Marian Pietraszewski, *Nowe polskie gimnazjum. Poradnik dla dyrektorów i rad pedagogicznych gimnazjów oraz organów je prowadzących*

wyjaśniał uczniom oraz nauczycielom kluczowe założenia reformy. Tytułem przykładu w marcu 1999 r. zawitał do III LO w Gdyni⁶³. Dodatkowo prowadzono audycje radiowe z udziałem ekspertów z MEN, którzy odpowiadali na nurtujące słuchaczy pytania. Ministerstwo obsługiwało też specjalną infolinię, umożliwiającą zasięgnięcie komunikatów odnośnie do reformy. W obu przypadkach, czyli infolinii i radia, najważniejsze odpowiedzi publikowano później w ogólnopolskiej prasie⁶⁴. Inną formą promocji był program o nazwie „Telewizja Edukacyjna”. Łącznie nagrano 25 odcinków „Informacji oświatowych”, emitowanych w programie 1 TVP. Część z nich w formie kaset video wraz z załączonymi broszurkami rozpropagowano do 28 tys. szkół publicznych każdego szczebla⁶⁵. W terminie od 1 marca do 15 maja 1999 r. prowadzono lekcje informacyjne dla uczniów klas VI szkół podstawowych, którzy wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1999/2000 mieli stać się gimnazjalistami. Uczniowie nowych szkół dostali teczki informacyjne, a ich rodzice, dyrektorzy szkół i nauczyciele niezbędne komunikaty⁶⁶.

Pomimo wymienionych działań, które wydają się dość intensywne, w prasie branżowej wskazywano na niedoinformowanie środowisk oświatowych. Można znaleźć liczne opinie, iż to nauczyciele powinni zostać poinformowani o reformie w pierwszej kolejności, zamiast zasięgać wieści za pośrednictwem mediów. Zarzucano MEN brak wcześniejszego przygotowania programów nauczania, podręczników oraz bazy lokalowej szkół⁶⁷. W dyskusję włączały się ugrupowania polityczne, np. dnia 26 września 1998 r. PSL zorganizowało konferencję o tytule „Teraźniejszość i przyszłość polskiej edukacji”. Podczas obrad skupiano się na losach szkół wiejskich⁶⁸. Poza tym odbywały się ogólnopolskie narady kuratorów oświaty, przykładowo jedno z nich miało miejsce 5–6 listopada 1998 r. w Szczyrku, uczestnikami byli minister Handke i wiceminister Książek. Na owym spotkaniu MEN zaproponowało kuratorom kilka formuł prawnych tworzenia gimnazjów⁶⁹.

Na początku 1999 r. w środowiskach nauczycielskich zawrzało. Ubolewano nad krótkim czasem trwania prac legislacyjnych związanych z reformą, gdyż MEN przyjęło Projekt przed upływem terminu jego konsultacji⁷⁰. W dniu debaty nad

i nadzorujących (Poznań: Wydawnictwo eMPI², 1999); Irena Dzierzowska, *Mierzenie jakości pracy gimnazjum. Poradnik* (Warszawa: Wydawnictwo Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, 2001).

⁶³ Alicja Katarzyńska, „Pan minister radzi”, *Gazeta Wyborcza-Gazeta Morska*, 16 II 1998, 3.

⁶⁴ Zob. Paciorek, „Reforma z wieloma niewiadomymi”, *Rzeczpospolita*, 8 III 1999, 25; „Infolinia o reformie”, *Przegląd Oświatowy*, 15 III 1999, 23; WEST., „Szkola do tablicy”, *Gazeta Wyborcza*, 26 VIII 1999, 5.

⁶⁵ Maria Kruczkowska, „Co za kino!”, *Gazeta Wyborcza*, 19 V 1999, 7.

⁶⁶ „Kalendarium reformy”, *Rzeczpospolita*, 12 II 1999, 2; Marzena Światała, „Zaczęte dzieło”, *Dziennik Bałtycki*, 6 IV 1999, 17.

⁶⁷ Izabella Koszełka, „Rozważania niedoinformowanego”, *Głos Nauczycielski*, 1 IV 1998, 11.

⁶⁸ Agnieszka Woźnicka, „Wyraz lęków”, *Głos Nauczycielski*, 21 X 1998, 11.

⁶⁹ Strużyńska, „Ostatni taki zjazd”, *Głos Nauczycielski*, 18 XI 1998, 2–3.

⁷⁰ Wojciech Sierakowski, „Przyjdźcie razem z nami”, *Głos Nauczycielski*, 6 I 1999, 3.

ustawą zmieniającą strukturę szkolną, czyli 7 stycznia 1999 r., w Warszawie przed sejmem protestowali nauczyciele, uczniowie oraz obywatele przeciwni reformie szkolnictwa w proponowanej przez MEN postaci. Liczba pikietujących wyniosła ponad 2500 osób. Żądano wstrzymania reformy, podwyższenia nakładów finansowych na oświatę, a także reformy programowej. Podczas pikiety do demonstrujących udał się Józef Oleksy – były premier i poseł z ramienia SLD, który twierdził, iż przygotowanie reformy jest nieodpowiednie oraz krytycznie ją opiniował. Do manifestujących nie wyszli posłowie koalicji rządzącej⁷¹. Co więcej, wyłącznie kluby koalicyjne, czyli AWS i UW, opowiedziały się za wprowadzeniem reformy od 1 września 1999 r. Na koniec pikiety ZNP wezwało prezydenta, aby zawetował ustawę⁷². Zdaniem dziennikarzy relacjonujących wydarzenia, opustoszała sala sejmowa w czasie trwania debaty wskazywała na lekceważenie przez parlamentarzystów wprowadzanych zmian, brak przyzwoitości oraz niezapoznanie się z proponowanymi modyfikacjami⁷³.

W marcu 1999 r. miał miejsce protest działaczy ZNP w siedzibie MEN w Warszawie. Częściowo był to protest głodowy. Demonstrację połączono z okupacją kilku budynków ministerstw w Warszawie, dotyczyła ona niskich płac nauczycieli. Po długim czasie wypracowano kompromis odnośnie do płac w oświacie⁷⁴. W czerwcu ZNP podtrzymywał krytyczne stanowisko wobec reformy. Główne zarzuty dotyczyły: niemożności urzeczywistnienia głównych celów reformy, problemów z organizacją nowej sieci szkół, braku szkoleń dla nauczycieli, programów nauczania i podręczników, a także informacji o reformie⁷⁵. Stanowiska opinii społecznej w stosunku do poszczególnych elementów reformy były zróżnicowane. Na podstawie badania CBOS, przeprowadzonego w kwietniu 1998 r., stwierdzono, że 61% ankietowanych popierało zmiany strukturalne szkolnictwa, tj. skrócenie nauki w szkole podstawowej i powołanie gimnazjum. Oprócz tego 9% respondentów zadeklarowało posiadanie wiedzy odnośnie do reformy oświaty, 54% orzekło, że o reformie słyszało, ale brakowało im orientacji w jej założeniach, 37% odpowiedziało, że zupełnie nic nie wie na jej temat⁷⁶. Na podstawie odrębnych badań, wykonanych wśród nauczycieli w lutym 1999 r., stwierdzono, że 64% ankietowanych

⁷¹ Staszewski, KOS., „Szósta klasa do autobusów”, *Gazeta Wyborcza*, 8 I 1999, 3; (PAP.), „Reformy na opak”, *Dziennik Bałtycki*, 8 I 1999, 4; Maria Aulich, Iza Kujawska i Anna Wojciechowska, „Jak uczyć każąd”, *Głos Nauczycielski*, 13 I 1999, 3.

⁷² Kazimierz Groblewski, Eliza Olczyk, „Sejm: spór o reformę oświaty”; „Reforma oświaty od 1 września”, *Rzeczpospolita*, 8 I 1999, 1–2.

⁷³ Janina Wieczerska, „Kogo obchodzi oświata”, *Dziennik Bałtycki*, 9–10 I 1999, 2.

⁷⁴ Broniarz, „Uchwały”; Henryka Witalewska, „Twierdza”, *Głos Nauczycielski*, 17 III 1999, 1–4; Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 26 marca 1999 zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagradzania nauczycieli, Dz. U. 1999, nr 27, poz. 248.

⁷⁵ „Stanowisko ZNP”, *Głos Nauczycielski*, 30 VI 1999, 4.

⁷⁶ Centrum Badania Opinii Społecznej, *Ocena polskiego szkolnictwa. Społeczne poparcie dla reformy*, Komunikat z badań, BS/68/68/98 (Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej, 1998).

uważa reformę za błędną i konieczną do wstrzymania. Według 93% respondentów obawa była najczęściej wymienianym odczuciem towarzyszącym reformie⁷⁷.

Proces legislacyjny

Dnia 26 maja 1998 r. rząd Buzka przyjął projekt nowelizacji o systemie oświaty, był to pierwszy krok do formalnego wprowadzenia reformy⁷⁸. Następnie 2 lipca miało miejsce pierwsze czytanie noweli ustawy oświatowej⁷⁹. Co ciekawe w kulminacyjnym momencie na sali sejmowej było obecnych zaledwie 40 posłów. Minister Handke powiedział, że reformę należy cofnąć w przypadku braku zwiększenia nakładów finansowych na oświatę⁸⁰. Dnia 25 lipca sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty. Łącznie głosowało 369 posłów, 218 posłów poparło ustawę, 57 było przeciw, a 94 wstrzymało się od głosu, 91 posłów było nieobecnych⁸¹. W efekcie system oświaty miał obejmować również trzyletnie gimnazja, których organem prowadzącym miały zostać gminy. Przy czym prowadzenie gimnazjów specjalnych powierzono powiatom. Nadzór pedagogiczny nad gimnazjami miał sprawować kurator oświaty w imieniu wojewody. Według nowych przepisów obowiązek nauki miał trwać od 7 do ukończenia 18 roku życia. Powszechny obowiązek szkolny trwał do ukończenia gimnazjum, lecz nie dłużej niż do ukończenia 18 roku życia. Co ważne w nowelizacji ustawy nie określono konkretnej daty wprowadzenia zmian. Poszczególne ich elementy miały wchodzić w życie w odrębnych terminach, co uregulowała odrębna ustawa⁸². Wcześniej obowiązek nauki trwał do 16 roku życia⁸³.

Dnia 6 sierpnia senat przegłosował bez poprawek nowelizację o systemie oświaty, dzięki czemu zaistniała całościowa podstawa prawna dla reformy edukacji⁸⁴. Zarząd Główny ZNP zamierzał wystąpić do prezydenta Kwaśniewskiego o zawetowanie znowelizowanej ustawy, jednakże prezydent podpisał

⁷⁷ Elżbieta Putkiewicz *et al.*, „Nauczyciele w przeddzień reformy edukacji. Fragment raportu z badań”, *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze* 8 (1999): 6.

⁷⁸ Paciorek i K.O., „Od standardu do bonu”, *Rzeczpospolita*, 27 V 1998, 2.

⁷⁹ „Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 389)”, <http://orka.sejm.gov.pl/proc3.nsf/opisy/389.htm>, dostęp: 10 XI 2018.

⁸⁰ Teresa Konarska, „Koszty oszałamiająco niskie...”, *Głos Nauczycielski*, 15 VII 1998, 3.

⁸¹ „Głosowanie nr 147-Posiedzenie 25. Dnia 25 VII 1998. Godz. 11:30. Pkt. 20, Porz. Dzień. Sprawozdanie Komisji o projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty”, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&3&25&147>, dostęp: 20 VIII 2018.

⁸² Ustawa z 25 lipca 1998 o zmianie ustawy o systemie oświaty, Dz. U. 1998, nr 117, poz. 759.

⁸³ Jerzy Pilczyński, „Czas na decyzję”, *Rzeczpospolita*, 24 III 1997, 3. Zapis o obowiązku nauki trwającym do 18 roku życia zawarto w konstytucji RP, uchwalonej 2 IV 1997. Zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997, Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483.

⁸⁴ „19. Posiedzenie Senatu”, *Diariusz Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, nr 20, <http://ww2.senat.pl/K4/DOK/DIAR/20/2001.HTM#a5>, dostęp: 20 X 2018.

ją 21 sierpnia, czyli przed zakończeniem społecznej dyskusji, mającej trwać do 30 września⁸⁵. W październiku, podczas 37 Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP podtrzymano sceptyczne stanowisko odnośnie do proponowanej przez rząd reformy edukacji. Wymieniano ważne postulaty takie jak przesunięcie wdrożenia reformy przynajmniej o rok oraz potrzebę jej całkowitej akceptacji przez środowisko nauczycielskie⁸⁶.

Jak wspomniano powyżej, nie określono jedynie terminu wprowadzenia ustawy. Dlatego też, pomimo głośnych sprzeciwów, 18 listopada rząd przyjął projekt nowelizacji, dzięki któremu reforma miała się zacząć 1 września 1999 r.⁸⁷ Miesiąc później, 18 grudnia, w sejmie odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o tytule „Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego”. Związek Nauczycielstwa Polskiego zwrócił się z apelem do posłów, aby odrzucili Projekt w pierwszym czytaniu. Również ugrupowania opozycyjne były bez wyjątku przeciwnie nowemu ustrojowi szkolnemu i w dniu debaty wysunęły wnioski o odrzuceniu projektu ustawy w pierwszym czytaniu, jednakże nie uzyskał on przychylności sejmu⁸⁸. Tym sposobem „Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego” zostały przyjęte i skierowane do dalszych prac Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Za wprowadzeniem ustawy opowiedziało się 227 posłów, natomiast przeciw 193⁸⁹. Posiedzenie Komisji odbyło się 29 grudnia, podczas obrad wysłuchano opinii reprezentantów organizacji samorządowych, związków zawodowych, organizacji oświatowych oraz ekspertów odnoszących się do rządowego projektu ustawy. Następnie go rozpatrzono i przyjęto stosowne poprawki. Na koniec posiedzenia pod głosowanie poddano kompletny projekt ustawy łącznie z przyjętymi przez Komisję poprawkami. Za wnioskiem głosowało 15 posłów, 4 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu⁹⁰.

Drugie czytanie Projektu na posiedzeniu sejmu odbyło się 7 stycznia 1999 r. Komisja zadecydowała o odrzuceniu wszelkich zgłaszanych do ustawy poprawek. Głosowanie nad Projektem odbyło się w dniu następnym, czyli 8 stycznia, podczas trzeciego czytania na posiedzeniu sejmu. Opozycja opowiadała się jedynie za pilotażowym wprowadzeniem reformy w wybranych powiatach w 1999 r. lub za jej całkowitym odłożeniem do 2000 r., jednakże oba wnioski nie uzyskały

⁸⁵ Paciorek, „Nowy rok z wieloma niewiadomymi”, *Rzeczpospolita*, 31 VIII 1998, 4; „Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 389)”.

⁸⁶ Paciorek, „Poparcie od lewicowych partii”, *Rzeczpospolita*, 26 X 1998, 2.

⁸⁷ A.P., „Do gimnazjum od września 1999”, *Rzeczpospolita*, 19 XI 1998, 4.

⁸⁸ Rządowy projekt ustawy – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego (druk 747)”, <http://orka.sejm.gov.pl/proc3.nsf/opisy/747.htm>, dostęp: 12 XI 2018; A.P., „ZNP przeciw reformie oświaty”; Olczyk, Pilczyński, „Reforma czy mania”, *Rzeczpospolita*, 18 XII 1998, 2.

⁸⁹ „Głosowanie nr 111-Posiedzenie 39. Dnia 18 XII 1998. Godz. 11:05. Pkt. 14, Porz. Dzień. Pierwsze czytanie projektu ustawy-przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego”, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&3&39&111>, dostęp: 20 X 2018.

⁹⁰ „Biuletyn nr 1202/III. Komisja Edukacji, Nauki, Młodzieży /nr 55/, 29 XII 1998”, *Biuletyny Komisji Sejmowych*, <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/B3?Open>, dostęp: 12 XI 2018.

poparcia⁹¹. W konsekwencji 8 stycznia „Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego” zostały przyjęte przez sejm, poparli je posłowie AWS, UW i niezależni. Łącznie głosowało 432 posłów, za ustawą opowiedziało się 234, przeciw ustawie 191, zaś 7 wstrzymało się od głosu. Nie głosowało 28 posłów⁹². Następnie 20 stycznia ustawa o ustroju szkolnym została bez poprawek przyjęta przez senat. Poparło ją 59 senatorów, przeciw było 24, a 4 wstrzymało się od głosu⁹³. Za reformą opowiedziała się oświatowa „Solidarność”, aczkolwiek trzykrotnie liczniejszy ZNP był nadal sceptyczny⁹⁴.

Zgodnie z postanowieniami przyjętej ustawy, z dniem 1 września 1999 r. powoływano gimnazja. Uczniowie kończący w czerwcu 1999 r. naukę w oddziałach VI szkoły podstawowej od 1 września 1999 r. mieli rozpocząć naukę w oddziałach I gimnazjum. Rady gmin zostały zobowiązane do wyznaczenia sieci gimnazjów publicznych i nakreślenia zasięgu ich obwodów do 15 marca 1999 r. Do powołania gimnazjum niezbędna była pozytywna opinia wydana przez właściwego kuratora oświaty. Najpóźniej do dnia 15 kwietnia stanowiska dyrektorów gimnazjów miały być obsadzone przez organ prowadzący gimnazja publiczne, tymczasem termin ich objęcia wyznaczono na 1 września 1999 r. Po okresie przejściowym 1 września 2001 r. gimnazja miały zostać wyodrębnione jako samodzielne, trzyoddziałowe placówki⁹⁵. Do gimnazjów miała uczęszczać młodzież w przedziale wiekowym 13–16 lat, nauka w nich odbywała się w systemie przedmiotowym uzupełnionym przez ścieżki dydaktyczne⁹⁶.

Mimo licznych sprzeciwów społecznych 11 lutego ustawa wprowadzająca reformę oświaty zyskała podpis prezydenta RP⁹⁷. Początkowo na mocy ustawy zakazano tworzenia zespołów łączących szkołę podstawową z gimnazjum⁹⁸. Zgodnie z rozporządzeniem ministra Handkego z dnia 15 lutego liczba uczniów w gimnazjum tworzonym przez gminę powinna wynosić minimum 150, z kilkoma wyjątkami, takimi jak: gimnazja specjalne, mistrzostwa sportowego, z oddziałami integracyjnymi, dla mniejszości narodowych. Dyrektorzy gimnazjów do 10 maja mieli przygotować arkusze organizacji placówek. W przypadku problemów z organizacją gimnazjum w odrębnym budynku i pod pewnymi obstrzeniami dopuszczono możliwość

⁹¹ „Rządowy projekt ustawy – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego (druk 747)”; Staszewski, „Gimnazjum od września”, *Gazeta Wyborcza*, 9–10 I 1999, 4.

⁹² „Głosowanie nr 75-Posiedzenie 41. Dnia 8 I 1999. Godz. 15:19. Pkt. 6, Porz. Dzień. Sprawozdanie Komisji o projekcie ustawy-przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego”, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&3&41&75>, dostęp: 11 VII 2018.

⁹³ „28. Posiedzenie Senatu”, *Diariusz Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, nr 31, <http://ww2.senat.pl/K4/DOK/DIAR/31/3101.htm#a3>, dostęp: 12 VII 2018.

⁹⁴ WEST., „Oświatowe niepokoje”, *Gazeta Wyborcza*, 4 II 1999, 5.

⁹⁵ Ustawa z 8 stycznia 1999. Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego, Dz. U. 1999, nr 12, poz. 96.

⁹⁶ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 23.

⁹⁷ „Rządowy projekt ustawy – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego (druk 747)”.

⁹⁸ Ustawa z 25 lipca 1998 o zmianie ustawy o systemie oświaty, Dz. U. 1998, nr 117, poz. 759.

funkcjonowania oddziałów gimnazjalnych w kilku szkołach oraz wykorzystania bazy materialnej i kadrowej innych szkół⁹⁹. W rezultacie w czasie okresu przejściowego, tj. do 1 września 2001 r., wyrażono zgodę na działanie zespołów szkół (szkoła podstawowa wraz z gimnazjum). W takim przypadku należało wydzielić poszczególne części budynku, np. zapewnić osobne wejścia dla uczniów¹⁰⁰. Po trzech latach nauki w gimnazjum uczniowie mieli zdawać powszechny i jednocześnie obowiązkowy egzamin gimnazjalny, składający się z dwóch części: humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej. Termin egzaminu przewidziano na maj¹⁰¹.

Zgodnie z nową ustawą o systemie oświaty odległość z domu do szkoły w przypadku gimnazjum nie powinna przekraczać 4 km. Jeśli warunek nie był spełniony, to na gminach spoczął ustawowy obowiązek bezpłatnego zapewnienia dzieciom dojazdów do placówki¹⁰². Z tej przyczyny ważnym i zarazem kosztownym ogniwem logistycznym reformy miały być gimbusy – pomarańczowe autobusy mające dowozić uczniów do gimnazjów¹⁰³. Początkowo każda gmina miała otrzymać pojazd. W styczniu 1999 r. obietnice zmieniono, miały się one pojawić jedynie w uboższych gminach, o właściwie zorganizowanej nowej sieci szkół¹⁰⁴. Łącznie gminy stwierdziły zapotrzebowanie na około 1,6 tys. gimbusów, jednakże MEN zakomunikowało możliwość zakupu do końca roku około 200–500 pojazdów¹⁰⁵. W aspekcie dowożenia uczniów do szkół dochodziło do osobliwych sytuacji, przykładowo w części gmin gimbusy miały przemierzać 250 km dziennie, ponadto zdarzały się przypadki, gdy odległość w jedną stronę z domu uczniów do gimnazjum wynosiła 35 km¹⁰⁶. Do końca sierpnia 1999 r. gminom przekazano tylko 10 pojazdów, resztę dostarczono z opóźnieniem. Ministerstwo zaproponowało czasowe rozwiązanie w postaci wojskowych autokarów¹⁰⁷. Gminy, które nie otrzymały gimbusów musiały w inny sposób sprostać nałożonemu obowiązkowi, np. część z nich zdecydowała się na zakup używanych i wyremontowanych autobusów¹⁰⁸.

⁹⁹ Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 w sprawie sposobu i terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów nowego systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów, Dz. U. 1999, nr 14, poz. 124.

¹⁰⁰ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 23, 29.

¹⁰¹ Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 19 kwietnia 1999 w sprawie zasad oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych, Dz. U. 1999, nr 41, poz. 413.

¹⁰² Ustawa z 25 lipca 1998 o zmianie ustawy o systemie oświaty, Dz. U. 1998, nr 117, poz. 759.

¹⁰³ A.P., „Kontrakt, czyli pomysł na małą szkołę”, *Rzeczpospolita*, 27 VII 1999, 2.

¹⁰⁴ (sr.), „Jak dojechać do szkoły. Gimbusy obietnic”, *Dziennik Bałtycki*, 7 IV 1999, 1.

¹⁰⁵ K.S., „Najważniejsze są gimbusy”, *Rzeczpospolita*, 1 VI 1999, A 3.

¹⁰⁶ Oprac. Maria Racinowska, „Reforma w praktyce”, *Głos Nauczycielski*, 14 VII 1999, 7. W celu rozwiązania problemu dowożenia dzieci do szkół stosowano dość precedensowe rozwiązanie. Tytułem przykładu w gminie Bobolice wynajęto okratowaną „więźniarkę” z Zakładu Karnego w Starem Bornem, decyzję uzasadniano korzystnymi warunkami ekonomicznymi. Zob. IPR., „Kraj w skrócie – Codziennie rano przed gimnazjum”, *Gazeta Wyborcza*, 27 IX 1999, 7.

¹⁰⁷ Staszewski, „Godzina »Reforma«”, *Gazeta Wyborcza*, 28–29 VIII 1999, 4.

¹⁰⁸ Rafał Pawłowski i WEST., „Używany taniej sprzedam”, *Gazeta Wyborcza*, 12 VIII 1999, 7.

Jak już wspomniano, gimnazja miały charakteryzować się odpowiednim wyposażeniem, co generowało dodatkowe koszty finansowe. Szczególny nacisk położono na edukację informatyczną. W 1998 r. MEN wdrażało program „Internet w każdej gminie”, polegający na wyborze w każdej gminie jednej szkoły, najczęściej przeznaczonej na gimnazjum, którą wyposażano w pracownię komputerową. Od 1999 r. kontynuacją był program „Pracownia internetowa w każdym gimnazjum”. Dzięki temu do 2001 r. każde polskie gimnazjum otrzymało pracownię komputerową z 10 komputerami wraz z dostępem do Internetu, dodatkowym oprogramowaniem i multimediami oraz przeszkolono 3 nauczycieli w szkole, realizujących edukację informatyczną¹⁰⁹.

Kolejna trudność dotyczyła podręczników szkolnych. W lutym 1999 r. zostały przyjęte nowe podstawy programowe kształcenia ogólnego, które miały zacząć obowiązywać od 1 września¹¹⁰. Już wówczas MEN było świadome, że wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1999/2000 do księgarni nie trafi wiele podręczników¹¹¹. Pełna lista podręczników zaakceptowanych do użytku została wydana bardzo późno, dopiero 18 sierpnia, czyli zaledwie 13 dni przed rozpoczęciem roku szkolnego 1999/2000¹¹². Od 1 września nowe podręczniki obowiązywały tylko w oddziałach IV szkoły podstawowej oraz oddziałach I gimnazjum, w pozostałych oddziałach szkoły podstawowej i szkołach ponadpodstawowych dopuszczono możliwość korzystania z dotychczas używanych podręczników. W odpowiedzi na kryzys MEN zezwoliło początkowo na korzystanie w gimnazjach i oddziałach IV szkoły podstawowej ze starych podręczników. Warunkiem było dostosowanie tych podręczników i treści nauczania do nowych podstaw programowych¹¹³. Wskutek dezorganizacji w księgarniach brakowało podręczników, panował chaos związany ze zwrotami i wymianami książek¹¹⁴. Watro wspomnieć o wysokich cenach nowych podręczników, wydatek na komplet książek do I oddziału gimnazjum wynosił około 500–600 zł¹¹⁵.

¹⁰⁹ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji informatycznej. Biblioteczka Reformy*, t. 36 (Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej, 2001), 3–4, 46–48.

¹¹⁰ Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego, Dz. U. 1999, nr 14, poz. 129; Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 30 czerwca 1999 zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego, Dz. U. 1999, nr 60, poz. 642.

¹¹¹ Staszewski, „Reforma nr 4”, *Gazeta Wyborcza*, 12 II 1999, 1.

¹¹² Obwieszczenie ministra edukacji narodowej z 18 sierpnia 1999 w sprawie wykazów podręczników szkolnych i książek pomocniczych dopuszczonych lub zalecanych do użytku szkolnego. *Monitor Polski*, 1999, nr 27, poz. 420.

¹¹³ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o programach nauczania: gimnazjum. Biblioteczka Reformy*, t. 12 (Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej, 1999), 5.

¹¹⁴ Małgorzata Gradkowska, „Nie ma książek?”; „Czekanie na podręczniki”, *Dziennik Bałtycki*, 27 VIII 1999, 1–3.

¹¹⁵ Staszewski, „Nasza nowa droga szkoła”, *Gazeta Wyborcza*, 7 IX 1999, 3.

Łącznie w całym kraju powołano 5013 gimnazjów publicznych, w tym 659 specjalnych. Oprócz tego powstało jeszcze 301 gimnazjów niepublicznych i 55 w szkolnictwie artystycznym. Wedle stanu na dzień 1 września 2000 r. w gimnazjach uczyło się 1 148 000 uczniów, w tym 539 tys. w I roku nauczania i 609 tys. w II roku nauczania. Ostatecznie 1 września 2001 r. gimnazja miały stać się pełnymi trzyklasowymi szkołami. Ministerstwo zamierzało utrzymać maksymalnie 4 tys. gimnazjów w całej Polsce, czyli zredukować o 15% pierwotny stan¹¹⁶. Stwierdzono, że prawie 25% nowo powstałych gimnazjów było przedłużeniem szkoły podstawowej i nie spełniało wymogów reformy. Ponadto niewielkie szkoły wymagały dopłat ze strony gmin i były zbyt kosztowne w utrzymaniu. Według przytoczonych danych statystycznych MEN w 337 nowo powstałych gimnazjach uczyło się maksymalnie zaledwie 20 uczniów¹¹⁷. Wzbudzał niepokój fakt, iż oddziały w ponad 600 gimnazjach były rozproszone w budynkach kilku szkół, a 70% z podanej sumy stanowiły gimnazja na terenach wiejskich¹¹⁸. Odrębnym niedociągnięciem reformy był także brak podręczników i opracowanych programów nauczania dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym¹¹⁹. Inną kłopotliwą kwestią była niedostosowana baza materialna szkół, brakowało m.in. sal gimnastycznych, stołówek, świetlic szkolnych. Wiązało się to z brakiem nakładów finansowych na wdrożenie reformy¹²⁰.

Wraz z piętrzącymi się trudnościami wzrastało niezadowolenie społeczeństwa. W całym kraju odbywały się protesty rodziców uczniów, zarówno w mniejszych miejscowościach, jak i dużych miastach, przeciwko likwidacji szkół podstawowych i utworzeniu w ich miejsca gimnazjów. Można przytoczyć przykłady protestów w Gdańsku, Wapnicy, Hucie Poręby czy też Żukówku¹²¹. Związek Nauczycielstwa Polskiego żądał dymisji ministra Handkego zgodnie z jego obietnicami, kiedy to zobowiązał się on do rezygnacji z urzędu w przypadku niepowodzeń we wprowadzaniu reformy¹²². Organizowano kolejne ogólnopolskie protesty nauczycieli i związkowców, uskarżano się na niedostateczne środki finansowe na oświatę, niskie płace dla nauczycieli i obciążanie ich większą liczbą zadań¹²³. Nauczyciele obawiali się utraty miejsc pracy, chociaż minister Handke udzielał wypowiedzi, stwierdzając, że reforma m.in. miała

¹¹⁶ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 17, 20, 26.

¹¹⁷ Strużyńska, „Sieć do poprawki”, *Głos Nauczycielski*, 15 XII 1999, 2–3.

¹¹⁸ Paciorek, „Dowozić trzeba będzie 730 tysięcy uczniów”, *Rzeczpospolita*, 26 IV 1999, 3.

¹¹⁹ Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 w sprawie warunków i trybu dopuszczania do użytku szkolnego programów nauczania z zakresu kształcenia ogólnego oraz warunków i trybu dopuszczania do użytku szkolnego podręczników i zalecania środków dydaktycznych. Zob. Dz. U. 1999, nr 14, poz. 130.

¹²⁰ Danuta Iwanek, „Trudności związane z reformą systemu edukacji”, *Nowa Szkoła* 10 (1999): 55–56.

¹²¹ D.P. i PAP., „Protesty przeciwko likwidacji szkół”, *Rzeczpospolita*, 16 III 1999, 2.

¹²² PAP., „Odwołać ministra”, *Dziennik Bałtycki*, 24 VIII 1999, 6.

¹²³ Szczepan Skrzypiec, „Związkowy protest na rozpoczęcie roku szkolnego”, *Przegląd Oświatowy*, 15 IX 1999, 9–10; Kujawska, Witalewska, „My też chcemy godnie żyć”, *Głos Nauczycielski*, 22 IX 1999, 1–3.

zmniejszyć liczbę zwolnionych nauczycieli, a nawet utworzyć dla nich nowe miejsca pracy, co byłoby odpowiedzią na zbliżający się niż demograficzny. Według szacunków MEN bez reformy do 2005 r. należałoby zwolnić około 90 tys. nauczycieli, czyli około 20% pracujących w 1999 r. Nie przewidywano grupowych zwolnień nauczycieli, gdyż mieli oni odejść na emerytury¹²⁴. Sytuację w oświacie pogorszyły dążenia MEN do znowelizowania Karty Nauczyciela, które spotkały się z brakiem akceptacji środowisk ZNP. Kwestiami spornymi były pensje nauczycieli oraz nowe stopnie awansu zawodowego nauczycieli¹²⁵.

W lipcu 2000 r. po rezygnacji ze stanowiska ministra Handkego jego następcą został Edmund Wittbrodt. Powodem ustąpienia ze stanowiska były błędy w znowelizowanej Karcie Nauczyciela oraz brak środków finansowych na realizację jej nowych zadań. W marcu 2000 r. nastąpiła także zmiana na stanowisku podsekretarza stanu w MEN odpowiedzialnego za finanse. Andrzeja Karwackiego zastąpił Krzysztof Kawęcki, będący również od grudnia 2000 r. pierwszym zastępcą ministra edukacji narodowej¹²⁶.

Już w pierwszych latach funkcjonowania gimnazjów podejmowano próby oceny słuszności ich powstania. Stanowiska były rozbieżne, czego przykładem były badania opinii dyrektorów gimnazjów na terenie województw: opolskiego, śląskiego, lubelskiego i podlaskiego oraz opinie pedagogów, np. Jana Szmyda. Przytaczając wyniki pierwszego badania, można wskazać, że 76,5% ankietowanych dyrektorów uważało powołanie gimnazjów za decyzję słuszną oraz 70% dyrektorów uważało, że gimnazjum oferuje większe szanse edukacyjne niż szkoła podstawowa¹²⁷. Natomiast ocena Szmyda odnośnie do reformy gimnazjalnej była bardzo niepocholebna. Pisał on o mnogości błędów i zaniedbań, braku wcześniejszego poddania reformy próbie pilotażowej i nieuwzględnieniu opinii publicznej. Co więcej, podkreślał niebezpieczeństwo niepowodzenia reformy, a także krytykował jej utrzymywanie, pomimo niedoboru środków finansowych i nierealizowaniu stawianych jej celów¹²⁸.

Zakończenie

Na podstawie prasy oraz materiałów normatywnych podjęto próbę odtworzenia koncepcji kształcenia gimnazjalnego od momentu jej narodzin w 1997 r. do jej

¹²⁴ A.P., „Nauczycieli wybierze dyrektor. Gdzie się uczyć – schemat zreformowanego ustroju szkolnego. Dodatek”, *Rzeczpospolita*, 6 IV 1999, 3.

¹²⁵ „Nie akceptujemy”, *Głos Nauczycielski*, 14 VII 1999, 2. Kartę Nauczyciela w formie ustawy przyjęto 26 II 1982, następnie wielokrotnie ją nowelizowano, ostatnio w 2018. Dz. U. 2018, poz. 967. Zob. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 13 kwietnia 2018 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy-Karta Nauczyciela, Dz. U. 2018, poz. 967.

¹²⁶ Książek, *Rzecz o reformie edukacji*, 5–6.

¹²⁷ Krystyna Chałas, „Gimnazjum w pierwszym roku istnienia-szanse i bariery edukacyjne w opinii dyrektorów szkół”, *Edukacja. Studia, badania, innowacje* 1 (2001): 51–52.

¹²⁸ Szmyd, „Kryzys szkoły”, 72–73.

realizacji w 1999 r. Tekst artykułu nakreśla skomplikowany obraz procesu tworzenia się gimnazjów i związanego z nim prawa oświatowego w Polsce. Ukazuje liczne dylematy temu towarzyszące, pokazuje trudności z nim związane, silne zaangażowanie stron społecznych, a także opór społeczno-ideowy związany z reformą.

Z niniejszego artykułu wynikają określone wnioski. Zmiany były w większości niedopracowane i zbyt pochopne, stąd np. problemy logistyczne z dostarczeniem gimbusów, wydrukowaniem nowych podręczników czy też nieprzygotowaniem na czas programów nauczania dla gimnazjów specjalnych. Dodatkowo reforma wiązała się z ogromnymi nakładami finansowymi, których MEN nie było w stanie zapewnić, brakowało pieniędzy na wyposażenie szkół i podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli. Zaobserwowano brak akceptacji dla reformy w części społeczeństwa, a szczególnie w środowiskach nauczycielskich. Wielokrotnie akcentowano brak dostatecznej informacji.

Obawy wynikały także z mocno utrwalonej w świadomości społeczeństwa dotychczasowej struktury szkolnej. Naturalny był strach przed czymś nowym, nie dopuszczano możliwości tak radykalnych zmian w tak krótkim czasie. Co więcej, w całym kraju odnotowano trudności w formowaniu nowej sieci szkół. Zgodnie z założeniami gimnazja miały funkcjonować w odrębnych budynkach, lecz w rzeczywistości większość z nich ulokowano w budynkach szkół podstawowych. Wskazuje to na nieprzystosowanie bazy lokalowej umożliwiającej realizację reformy, a także na brak funduszy na adaptacje i remonty szkół. Błędy występowały również w szacunkach, np. w pierwotnych założeniach planowano powołać około 3,5 tys. gimnazjów, a ostatecznie powstało ponad 5 tys., czyli aż o 1,5 tys. więcej. Reforma gimnazjalna może stanowić przykład jak w Polsce w latach dziewięćdziesiątych XX w. przebiegał dialog społeczny, który czasami przybierał skrajne formy, np. kiedy w ramach sprzeciwu dochodziło do protestów głodowych czy też okupacji budynków MEN. Było to po części konsekwencją ówczesnych trudnych realiów społeczno-ekonomicznych okresu tzw. transformacji. Z pewnością cele reformy były wzniosłe i słuszne, zabrakło jednak czasu i dopracowania wielu kwestii.

Reformie gimnazjalnej towarzyszyły też pewne pozytywne aspekty i szanse, m.in. wprowadzenie innowacyjnych programów nauczania i treści kształcenia, zmiana jakości kształcenia czy też wyposażenie wielu szkół w pracownie komputerowe. W podsumowaniu nie można zapomnieć, że idea gimnazjów zatoczyła koło. Już w 2015 r. nasiliły się polemiki dotyczące ich wygaszenia¹²⁹. Ten proces zapoczątkowano podczas rządów Prawa i Sprawiedliwości, które miało likwidację gimnazjów zapisaną w swoim programie wyborczym, a funkcję ministra edukacji narodowej powierzyło Annie Zalewskiej. Dnia 1 września 2017 r. w gimnazjach zaprzestano naboru do oddziałów pierwszych. Z końcem roku szkolnego 2018/2019 edukację zakończyli ostatni absolwenci gimnazjów. Tym sposobem powrócono

¹²⁹ Jastrzębska, „Czy gimnazjum doczeka pełnoletniości?”, *Nowa Szkoła* 9 (2015): 3.

do ośmiooddziałowej szkoły podstawowej¹³⁰. Gimnazja osiągnęły jednak pełnoletniość, funkcjonowały przez równo 20 lat. Stworzyły własny dorobek dydaktyczny, miały swoje sukcesy i porażki, dobre i złe strony. Likwidacji gimnazjów towarzyszyły podobne problemy i okoliczności, które pojawiły się w czasie ich tworzenia w latach 1997–1999, co mogłoby stanowić temat odrębnego artykułu. Na sam koniec nasuwa się refleksja i pytanie, czy warto było burzyć dwudziestoletni dorobek tych szkół i czy może w przyszłości gimnazja znów powrócą...

Agnieszka Pierz

**The birth of the conception of junior high schools and its implementation
in Poland between 1997–1999**

Summary

The aim of this paper is to consider the 1997–1999 as a significant period for Polish education, in which the conception of junior high schools was created and implemented. The article has been divided into three sections. The first section examines objects and purposes of creation junior high schools. The second section gives a brief overview of heated social discussion connected with the reform of education. In the third section the final legislative process is presented. Moreover the article investigates the opinions of teachers, politicians and the society about the reform.

¹³⁰ Zob. Ustawa z 14 grudnia 2016. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, Dz. U. 2017, poz. 60.